

Sygnatura akt I C 2858/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 29-07-2016 r.

Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Daniel Adamczyk

Protokolant: st.sekr.sąd. Aneta Szymczak

po rozpoznaniu w dniu 18-07-2016 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. L.

przeciwko T. K.

o zapłatę

1. umarza postępowanie w zakresie kwoty 1500 zł (tysiąc pięćset złotych);
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 526,78 zł (pięćset dwadzieścia sześć złotych siedemdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Daniel Adamczyk

Sygn. akt I C 2858/15

UZASADNIENIE

K. L. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą „(...)” wniósł o zasądzenie od T. K. kwoty 2 329,41 zł wraz z odsetkami umownymi maksymalnymi od dnia 11.07.2015r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że dochodzona kwota dotyczy zapłaty wynagrodzenia z tytułu umowy zlecenia z dnia 25.11.2011r, której przedmiotem było pośrednictwo w uzyskaniu zasiłku rodzinnego z Niemiec za lata 2007-2011. Powód wskazał, że dalej pośredniczył także w uzyskaniu zasiłku za 2012 rok.

W toku procesu powód ograniczył powództwo o kwotę 1500 zł z uwagi na zapłatę dokonaną przez pozwanego.

Pozwany T. K. wniósł o oddalenie powództwa i obciążenie powoda kosztami procesu, podnosząc, że na 11.07.2015r. nie miał otrzymał zasiłku rodzinnego. Wskazał, że podejmował samodzielne działania w celu uzyskania zasiłku, a mianowicie stawiał się w urzędzie niemieckim 12.08.2015r., gdzie poinformowano go, że zasiłek otrzyma do końca października 2015r. Gdy środki wpłynęły poinformował o tym powoda i poprosił o rozliczenie. Wskazał także że brak dowodów by powód podejmował działania w celu przyspieszenia wypłaty zasiłku. Zarzucił także, że umowa dotyczyła należności za lata 2007-2011, a nie roku 2012r. W grudniu 2015r. wniósł o rozwiązanie umowy w trybie natychmiastowym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25.11.2011r. T. K. zawarł z K. L. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) pisemną umowę, której przedmiotem było pośrednictwo w uzyskaniu świadczenia rodzinnego na dzieci pozwanego przysługującego mu z tytułu wykonywania pracy najemnej na terytorium Niemiec za lata 2007r. do 2011r. Przy zawarciu umowy pozwany zapłacił 300 zł zaliczki.

Dowód: okoliczności bezsporne, opisana umowa – k. 30-32

Powód wypełnił wniosek podpisany przez pozwanego kierowany do urzędu niemieckiego datowany na 29.12.2011r. o wypłatę zasiłku rodzinnego z tytułu posiadania dzieci przez pozwanego za lata 2007 do nadal. Do wniosku załączono także niezbędne do tego dokumenty.

Dowód: zeznania powoda – k. 121v-122, bezsporne

Decyzjami organu niemieckiego z dnia 14.01.2013r. przyznano powodowi wnioskowany zasiłek rodzinny za okres od maja 2010r. do grudnia 2012r. w kwocie 4 185,92 euro, a za wcześniejszy okres wniosek został odrzucony, co tym samym zmieniało wcześniejszą decyzję z grudnia 2012r. przyznającą zasiłek za cały okres. W decyzji przyznającej zasiłek wskazano, że zasiłek rodzinny za minione lata kalendarzowe ewentualnie zostanie rozliczony z wierzytelnościami Urzędu Skarbowego, ponieważ za te lata kalendarzowe ponownie musi zostać ustalony podatek dochodowy od osób fizycznych.

Dowód: opisane decyzje z tłumaczeniami – k. 14-22 , bezsporne zeznania stron

Opisany zasiłek rodzinny w kwocie 4185,92 euro powód otrzymał w dniu 16.10.2015r.

Dowód: wydruk z rachunku bankowego z tłumaczeniem – k. 63 , 68

Decyzją niemieckiego Urzędu Skarbowego zobowiązano powoda do zapłaty kwoty 1997,97 euro z tytułu podatku dochodowego za lata 2007-2010. Do tego powód otrzymał upomnienie dotyczące podatku dochodowego za 2010r. w kwocie 595,48 euro oraz 5,50 euro za zwłokę.

Dowód: opisane pisma z tłumaczeniami – k. 65-66, 69-71

Pismem z dnia 23.10.2013r. pracownik biura powoda poinformował pozwanego, że bezprawne jest działanie niemieckiego organu w postaci przyznania zasiłku i jednocześnie braku zapłaty. Zaproponował jednocześnie zaskarżenie decyzji tego organu przez złożenie pozwu do sądu.

Dowód: opisane pismo – k. 28

Pismem z dnia 04.09.2014r. powód przesłał pozwanemu pismo kierowane do niemieckiej kasy rodzinnej z zapytaniem o przelew dotyczący decyzji z 14.01.2013r., prosząc jednocześnie by w przypadku otrzymania odpowiedzi poinformować o tym biuro.

Dowód: opisane pismo – k. 29

Pismem z dnia 16.03.2015r. powód zwracał się do pozwanego o wskazanie czy pozwany otrzymał jakakolwiek korespondencję z Niemiec w sprawie zasiłku rodzinnego, bądź też przelew. W przypadku braku korespondencji i przelewu proszono o podpisanie załączonych dokumentów w związku ze zmianą pełnomocnika i następnie ich zwrócenie.

Dowód: opisane pismo – k. 27

Wobec braku wyraźnego wskazania jak w piśmie z 16.03.2015r., w dniu 03.07.2015r. doręczono pozwanemu wezwanie do zapłaty kierowane przez powoda, a dotyczące kwoty 564 euro tytułem wynagrodzenia powoda z tytułu umowy zlecenia.

Dowód: opisane wezwanie z dowodem doręczenia – k. 23-26

Przy podpisaniu umowy zlecenia pozwany nie znał terminu jego realizacji. Pierwsza decyzja przyznająca cały żądany zasiłek rodzinny była z 05.12.2012e., a druga korygująca ją była z 14.01.2013r. i obniżała zasiłek o około 4000 euro. Przy kontaktach telefonicznych z biurem powoda kazano pozwanemu czekać, tłumacząc to przyczynami niezależnymi od biura. Ostatecznie pozwany udał się osobiście do niemieckiej kasy rodzinnej celem ponaglenia. Na miejscu uzyskał informację, że pieniądze będą zapłacone w ciągu 3 miesięcy czy do końca października 2015r. Pozwany uważał się za poszkodowanego przez biuro powoda, albowiem wówczas nie otrzymał jeszcze zasiłku na rachunek, a musiał uprzednio zwrócić ulgę podatkową. Po otrzymaniu ostatecznie zasiłku na rachunek pozwany poinformował o tym fakcie biuro powoda telefonicznie. Czekał na rozliczenie powoda, ale otrzymał już pozew w przedmiotowej sprawie.

Biuro powoda nie zajmowało się sprawami podatkowymi pozwanego na terenie Niemiec. Powód podjął współpracę z niemieckim adwokatem N. L., który w pierwszej połowie 2013r. złożył w niemieckim sądzie pozew dotyczący zasiłku pozwanego za okres sprzed maja 2010r. Współpraca między powodem a tymże adwokatem następnie jednak została zerwana. Pełnomocnictwa temuż adwokatowi udzielał bezpośrednio T. K.. W międzyczasie w Niemczech miała miejsce reorganizacja Kas Rodzinnych zajmujących się wypłatą zasiłków rodzinnych i sprawy były przekazywane między nimi, co ostatecznie przedłużało postępowanie. W grudniu 2015r. pozwany wypowiedział powodowi umowę zlecenia objętą pozvem.

Dowód: zeznania świadka W. K.- k. 84 -85 , 86v, zeznania powoda – k. 85-86, zeznania pozwanego – k. 86

W dniu 30.05.2016r. powód dokonał zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 1500 zł tytułem zapłaty wynagrodzenia z tytułu objętej pozvem umowy zlecenia za okres od maja 2010 do 31.12.2011r. Wpłata wpłynęła na rachunek powoda 03.06.2016r.

Dowód: dowód zapłaty- k. 88, potwierdzenie transakcji – k. 95, bezsporne

Wartość dowodowa zgromadzonych dokumentów nie budziła wątpliwości sądu, zwłaszcza iż nie była kwestionowana przez żadną ze stron. W zakresie dokumentów w języku niemieckim dotyczyło to jedynie dokumentów przetłuczonych przez tłumacza przysięgłego języka niemieckiego, do czego sąd zobowiązywał strony.

Sąd dał wiarę zeznaniom stron oraz W. K., albowiem były jasne, spójne i logiczne oraz znajdowały potwierdzenie w przedstawionej przez nich dokumentacji. W istocie zeznania te opisywały bezsporny stan faktyczny, a różniły się co najwyżej oceną długości trwania postępowania, która dla powoda była rzeczą naturalną w tego typu sprawach, a dla pozwanego i jego żony była nie do przyjęcia, w czym upatrywali niewystarczających działań ponagających powoda.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo uzasadnione, jednak wobec zapłaty kwoty 1500 zł i cofnięcia w tym zakresie powództwa ostatecznie zostało umorzone co tej kwoty, a w pozostałym zakresie oddalone.

Zgodnie z art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie.

Zgodnie z § 6 umowy za świadczoną usługę Biuro pobiera prowizję w wysokości 15 % kwoty uzyskanego zasiłku, nie mniej jednak niż równowartość 120 euro za każdy rok (świadczenie wstecz).

Zgodnie z umową z dnia 25.11.2011r. obejmowała ona jednak tylko lata 2007 do 2011, tymczasem z niewiadomych przyczyn wniosek zawierał okres do nadal. Bezsporne było, że wniosek był podpisany bezpośrednio przez pozwanego,

gdyż powód nie posiada uprawnień do reprezentowania klientów w takich sprawach przed organami niemieckimi. Jednocześnie jednak to na skutek jego wiedzy co do prawa niemieckiego i wypełnienia treści wniosku, taki wniosek został złożony wraz z niezbędnymi dokumentami jako załącznikami, czego skutkiem było przyznanie pozwanemu zasiłku rodzinnego. Zasiłek ten po zmianach ostatecznie określono na 4185,92 euro i ograniczono go do okresu od maja 2010r. do grudnia 2012r., co wykraczało jednak o cały 2012 rok poza umowę zlecenia objętą pozwem. Postępowanie trwało około roku, jednak zapłata zasiłku nastąpiła dopiero 16.10.2015r., a zatem blisko 4 lata po złożeniu wniosku (29.12.2011r.) i blisko 3 lata po wydaniu decyzji (14.01.2013r.). Faktycznie okres ten jest bardzo długi, przy czym brak dowodów by tak długi czas wynikał z zaniedbań powoda, a tym samym należy uznać, że wynikał on z powodów leżących po stronie organu niemieckiego. Ostatecznie jednak doszło do otrzymania przez pozwanego kwoty 4185,92 euro na skutek wykonania przez powoda umowy zlecenia. Co do zasady zatem wynagrodzenie powodowi było należne, czego zresztą pozwany nie kwestionował i co uczynił w toku procesu. Wynagrodzenie to jednak należne było tylko i wyłącznie za okres objęty umową, czyli do końca 2011r. Rok 2012 nie był tą umową objęty. Wynika to wyraźnie z treści umowy pisemnej. Cod o przedłużeniu okresu na kolejny rok brak jest dodatkowej umowy pisemnej, czy dowodów, że umowa na ten rok została przedłużona ustnie. Tym samym brak jest podstaw prawnych do przyjęcia, że powodowi należne jest wynagrodzenie także za rok 2012r., co pozwany skutecznie podnosił. Do tego okresu ograniczył także wpłacone wynagrodzenie, co wynika z opisu wpłaty.

Zgodnie z art. 753 § 2 k.c. dotyczącego prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia z czynności swych prowadzący cudzą sprawę powinien złożyć rachunek oraz wydać wszystko, co przy prowadzeniu sprawy uzyskał dla osoby, której sprawę prowadzi. Jeżeli działał zgodnie ze swoimi obowiązkami, może żądać zwrotu uzasadnionych wydatków i nakładów wraz z ustawowymi odsetkami oraz zwolnienia od zobowiązań, które zaciągnął przy prowadzeniu sprawy.

Wykładania omawianego przepisu potwierdzona judykataми wskazuje, że skutki prawne prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia wykluczają możliwość żądania wynagrodzenia, właściwego jako świadczenie wzajemne w umowie o świadczenie usług (orzeczenie SA w Warszawie z 05.12.2001, I ACa 1254/01, niepubl.). Prowadzący cudzą sprawę bez zlecenia może żądać bowiem jedynie uzasadnionych wydatków i nakładów oraz zwolnienia z zobowiązań, co nie było objęte pozwem w tej sprawie. Tym samym powód może domagać się skutecznie jedynie 15 % wynagrodzenia umownego za okres od maja 2010 do grudnia 2011r., tj. za okres początkowy przyznania zasiłku do końca okresu umownego. Kwestia zwrócenia przez pozwanego ulgi podatkowej pozostaje bez znaczenia dla sprawy, gdyż nie była przedmiotem zlecenia. Z uzasadnienia pozwu wynika, że powód domaga się wynagrodzenia za okres od maja 2010r. do końca 2012r. Wobec tego powództwo za rok 2012 podlegało oddaleniu. Przyznany decyzją zasiłek wynosił 4185,92 zł, przy czym na rok 2012 przypadało 1569,72 euro (130,81 euro x 12 miesięcy), a zatem na skutek zgodnych z umową działań pozwanego przyznano pozostałą kwotę 2616,20 euro (4185,92 – 1569,72). Należne wynagrodzenie umowne to 15 % tej sumy, czyli 392,43 euro. Od tego należało odjąć 72 euro zaliczki uiszczony przez pozwanego, co dawało pozostałe 320,43 euro. Po przeliczeniu na walutę polską według średniego kursu NBP z daty płatności czyli 10.07.2015r. (7-y dzień po dacie doręczenia wezwania do zapłaty), należność powoda wynosiła 1342,76 zł. Pozwany zapłacił 1500 zł w dniu 03.06.2016r., a odsetki umowne maksymalne naliczane nawet według żądania pozwu od 01.07.2015r. do dnia zapłaty, czyli 03.06.2016r, od kwoty 1342,76 zł, wynosiły kwotę 124,34 zł, co po zsumowaniu z kapitałem dawało 1467,10 zł (1342,76 zł + 124,34 zł). Tym samym wpłata przez pozwanego w toku procesu 1500 zł wyczerpywała całą należność wobec powoda. W tej sytuacji powództwo ponad część umorzoną, czyli 1500 zł, podlegało oddaleniu.

Ponieważ powód cofnął pozew co do kwoty 1500 zł, a z celu pisma pozwanego wynika, że wnosi wobec tego o umorzenie postępowania i oddalenie powództwa ponad kwotę przez niego już wpłaconą, postępowanie co do kwoty 1500 zł sąd umorzył na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203§ 1 k.p.c. wobec niewystępowania przesłanek negatywnych z art. 203 § 4 k.p.c., skoro przyczyną umorzenia postępowania była zapłata wymagalnej należności w toku procesu.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo. Pozwany przegrał sprawę w około 64 %, albowiem zapłata wymagalnej należności po wytoczeniu powództwa traktowana jest jako przegranie procesu. Na koszty poniesione przez powoda składały się opłata sądowa od pozwu – 100 zł, koszty zastępstwa procesowego wg stawki minimalnej od wartości przedmiotu sporu – 600 zł, 17 zł opłaty skarbowej za pełnomocnictwo, koszty

tłumaczeń dokumentów 100 zł, 6,10 zł – koszt listu poleconego dotyczącego wezwania do zapłaty, łącznie 823,10 zł. Pozwany nie wykazał poniesienia żadnych kosztów. Tym samym pozwany winien powodowi zwrócić 64 % kosztów procesu, czyli kwotę 526,78 zł (823,10 zł x 64 %), o czym orzeczono w pkt 3 wyroku.

SSR Daniel Adamczyk